

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Cena pojedynczego
egzemplarza

3000 Mp.

Redaktor i cenzor: JERZY KONARSKI.

Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73).

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31 (T. 1.178)

Przed nowym rokiem szkolnym.

Lwów, 29. sierpnia.

Zbliża się nowy rok szkolny. Setki i tysiące rodzin wyczekuje tego momentu z niepokojem. Wielu wprost z rozpaczą. Szkoła bowiem większa wymaga wydatków tak znacznych, że nawet średnio zamożne rodziny, dotkliwie odczuwają ich ciężar. A cóż dopiero mówić o niezamożnych! Ci stają wprost bezradni wobec zagadnienia finansowego, które nawet z pomocą logarytmów nie da się rozwiązać.

Opłata szkolna została znacznie podwyższona, byle zeszyt, ołówek, atrament kosztuje zaraz tysiące, a książki!... Dawniej wieś z 500 morgami gruntu kupić było można za sumę, jaką wydać dziś trzeba na podręczniki szkolne dla jednego ucznia gimnazjalnego. Prawda, że ta suma orgi, a dzisiaj, to całkiem nierówne wartości. Zdaniem tych, którzy książki sprzedają, „w parzytacie” są one tańsze, niż dawniej. Jest jednak pewien drobny błąd w owym przeliczeniu: że płace i zarobki nie są utrzymywane w tym samym „parzytacie” i jeśli je tak samo przeliczymy, to pokaże się, iż pozostają one znacznie poniżej linii dawnych plac i zarobków.

Różne okoliczności pogarszają jeszcze sprawę. Najenergiczniejsza nawet krucjata przeciwko drożyznie książek szkolnych musiałaby spalić na panewce. Wydawca bowiem nie ma wpływu na ceny papieru i robocizny, a księgarz do swych kalkulacji wprowadza coraz wyższe mnożniki, zmuszony do tego powszechną drożyzną.

Barczo zaostrza krytyczną sytuację częsta zmiana podręczników szkolnych. Dawniej bywało, z tej samej książki uczyli się kolejno brat po bracie. Całe pokolenia czerpały uświadomienie historyczne z polskiej przeróbki Pütza i zaznajamiali się z prawidłami fizyki przy pomocy tego samego Mocnika-Stanekkiego. Dzisiaj zaś niemal co rok nowy prorok.

Dlaczego? Nieobznajomieni ze stosunkami tłumaczą to sobie naiwnie a złośliwie chęcią wyzysku ze strony wydawców. Ci zaś Boga ducha tu winni. — Przyczyny szukać należy całkiem gdzie indziej. W wolnej Ojczyźnie szkolnictwo poczyniło wprost zdumiewające postępy. Rozwój posuwa się na siedmiomilowych butach. Sumienny autor podręcznika szkolnego musi przeciw brać w rachubę doświadczenia poczynione ze swą książką w praktyce; musi uwzględnić mnożące się nieustannie zdobycze pedagogii oraz rosnące tem samem wymagania szkoły. Każde nowe wydanie książki szkolnej wnosi istotnie rze-

Echa sprawy Metropolity Szeptyckiego.

Ciężki stan zdrowia. — Wzrost. — Wyjaśnienia Min. Kernika.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 29. sierpnia.

(J). Jak donoszą z Poznania, stan zdrowia Metropolity Szeptyckiego jest w dalszym ciągu tak ciężki, że nie może on opuszczać łóżka. Metropolita przebywa nadal w szpitalu SS. Szarytek. O jakichkolwiek zarządzeniach, ograniczających jego wolność osobistą, nie ma mowy. Ks. Szeptycki przyjął w ostatnich dniach swego przybocznego lekarza dr. Pańczyszyna ze Lwowa, dalej syndyka metropolii greck.-kat. we Lwowie dr. Gozdeckiego, oraz biskupa gr.-kat. w Przemyślu, ks. Kocyłowskiego.

Warszawa, 29. sierpnia.

Wczoraj Min. spraw wewnętrznych Kiernik przyjął biskupa greckokatolickiego w Przemyślu, ks. Kocyłowskiego, oraz syndyka lwowskiej metropolii greck.-katolickiej dr. Gozdeckiego, którzy powracali od metr.

ks. Szeptyckiego z Poznania. Obaj duchowni stwierdzili, że metropolita nie podlega żadnym ograniczeniom wolności, że przebywa w Poznaniu na swe własne życzenie, a obłożna choroba nie pozwala mu opuszczać łóżka. Min. Kiernik podkreślił ponownie, że pierwsze rozporządzenia Rządu w stosunku do metropolity wydane były z zamiarem niedopuszczenia do najmniejszych niepokojów we Lwowie, oraz że celem ich było udzielenie ks. metropolicie ochrony, należytej jego wysokiej godności kościelnej. Ks. Szeptycki wyraził prośbę uzyskania audiencji u Prezydenta Rzeczypospolitej. W dalszym ciągu Min. Kiernik omawiał z ks. bisk. Kocyłowskim sprawę ewentualnego powrotu metropolity do Lwowa, przyczem podkreślił dobitnie konieczność obustronnego wpływu na uspokojenie umysłów.

czy nowe, jest widomym postępem — trudno więc przypuszczać, by na dnie tkwiła spekulacja autora, czy wydawcy. Przeciwnie częstą zmianę podręczników szkolnych w taki, jak u nas dzieje się, sposób dokonana, uważać należy za zjawisko samo w sobie, bardzo pocieszające i godne zapisania ku chwale dzisiejszej pedagogii polskiej. Niestety, jednak ma to również pewne następstwa ekonomiczne, a one są już mniej pocieszające i pożądane, gdyż utrudniają korzystanie ze szkoły.

Petryfikacja podręczników byłaby powrotem do skostniałości, w jakiej przez długie czasy pozostawała szkoła polska, a tego chyba życzyć sobie niepodobna. Musi tu znaleźć się inny sposób rozwiązania problemu, zwłaszcza, że w masach, nie garnących się ongi ku oświacie, a zwłaszcza ku jej wyższym szczeblom, zapanował poprostu głód wykształcenia, co chyba znać należy również za dodatni. Peł ku szkole jest ogromny, a tu takie rzuca mu się kłody pod nogi!

Co więc począć? Rząd i społeczeństwo winny wziąć się za rzecz i przyjść z pomocą ubogiej młodzieży szkolnej. Rząd, ufamy, uczyni, co należy do niego, a co do społeczeństwa, to o używem odczuwaniu przeżęta owej potrzeby świadczy chyba dostatecznie dokonane świeżo rozwiązanie się w naszym mieście Komitetu „Biblioteki Ubogiej Młodzieży”. Byle nie poszedł on utartą drogą komitetów, często kończących swą działalność na ukonstytuowaniu lub też w nieskończoność przewlekających urzeczywistnienie swej misji. Tu trzeba odrzucić wszelką zbudną

formalistykę — tu działać trzeba błyskawicznie, jeśli akcja przyniesie ma wogóle jakikolwiek pożytek.

A należy na to zdobyć się. Szeroko rozlewa swe męty barbarzyństwo, coraz zuchwalej podmywa fundamenty kultury, coraz dumniej podnosi głowę. Jeśli nie potrafimy opanować stosunkami do tego stopnia, by szkoła stanęła otworem wszystkim spragnionym nauki, to zupełna barbaryzacja stanie się czemś nieuniknionem. Do szkoły uczeszczać będzie jedynie potomstwo paskarzy, a dzieci rodzin, nie opływających w dostatki, będą musiały siedzieć za piecem lub wałęsać się po ulicy. A co wtedy z nich rośnie? Jak wyglądać będzie społeczeństwo wzrosłe w takich warunkach?

Nie! Musi znaleźć się rada, by do tego nie doszło.

Przed nową sesją Sejmu.

Narada Prem. Witosa z Marsz. Ratajem. — Wnioski M. S. Zagr.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 28. sierpnia.

Dzienniki donoszą, że Prez. Min. Witos odwiedził wczoraj Marsz. Sejmu Rataja i odbył z nim naradę, poświęconą nadchodzącej sesji sejmowej. Prawdopodobnie podtrzymany będzie plan, wedle którego Sejm zbierze się w połowie października, możliwe jednak, że niektóre komisje rozpoczną prace w ciągu pierwszej połowy października. W bież. tygodniu Marsz. Sejmu zapoznać się ma ze stanowiskiem poszczególnych klubów w rozmowach z ich przedstawicielami.

Min. spraw zagranicznych wstąpiło do Sejmu szeregi wniosków o ratyfikację układu przyjętego na 3-ciej międzynarodowej konferencji pracy w Genewie w 1921.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 29. sierpnia.

(J). W sprawie dalszych prac sejmowych dążeniem ugrupowań prawicowych jest przedłużenie sesji letniej Sejmu do października. Natomiast lewica domagać się ma krótkiej sesji sejmowej we wrześniu.

Konferencja Premiera Witosa.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 28. sierpnia.

Wczoraj p. p. e. Rady Ministr. przyjął pre. sa klubu sejmowego NPR Wachowiaka i o był z nim dłuższą rozmowę o całości i sytuacji politycznej i gospodarczej państwa. Następn. p. p. e. Witos odbył konferencję z p. Min. przem. i handlu Kucharskim.

Nowy poseł.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 28. sierpnia.

Na miejsce zmarłego posła Kazimiera Chłpowskiego wchodzi do Sejmu p. Wiktor Ostrowski, prof. gimnazjalny.

Tragedja bezdomnych dzieci na Ukrainie sowieckiej

Straszające sprawozdanie. — Miljonowa liczba dzieci bezdomnych. — Choroby i przestępstwa. — Próby ratunku.

(Korespondencja własna „Gazety Lw.”).

Pogranicze polsko-sow., 27. sierpnia.

(E) Z Charkowa donoszą: Ostatnio ogłoszono tu nadzwyczaj interesujące dane o bezdomnych, pozostających bez wszelkiej opieki dzieciach na terenie Ukrainy sow. Ogłoszone sprawozdanie w sposób niezbity dowodzi, iż i w kierunku opieki nad dzieckiem odnośna akcja sowiecka zupełnie zawiodła, a stan osieroconych dzieci jest bezprzykładnie tragiczny. Oto co świadczy o tym:

Ilość bezdomnych dzieci, nie mających żadnej opieki dosięgła ostatnio na obszarze jedynie Ukrainy sow. olbrzymiej liczby: 1,056,290 osób. Należy podnieść, iż wymieniona liczba bezdomnych

dzieci obejmuje jedynie rzesze oficjalnie zarejestrowanych, gdyż ilość również bezdomnych, lecz nie włączonych do oficjalnej rejestracji (przedewszystkiem z powodu zupełnej bezskuteczności rejestracji) faktycznie przewyższa kilka milionów.

Dalej stwierdza sprawozdanie, iż z ogólnej liczby zarejestrowanych bezdomnych zaledwie 118,000 dzieci cieszy się pewną opieką w organizacjach „narkamzdrava” i „narkamprosa” (rodowe komisariaty ochrony zdrowia publicznego i oświaty), a na utrzymanie zawodowych związków robotniczych oraz in-

11.000 dzieci. To też z liczby dzieci zarejestrowanych ledwie 14% może korzystać z pewnej, choć nielicznej pomocy, przynajmniej zaś większość dzieci (a to przeszło 86%) przejawiają jest i tej znikomej „opieki”.

Do czego taki fatalny stan prowadzi, świadczy wskazówka sprawozdawców, obciążająca, że w ciągu pierwszego półrocza br. stwierdzono wśród zarejestrowanych dzieci 29.317 ciężkich przestępstw i zbrodni, dokonywanych przez bezdomne dzieci w wieku do 13 lat... W dwóch tylko większych miastach: Odessie i Mikołajowie zarejestrowano 115.000 bezdomnych dzieci, „żyjących” jako włóczęgi, a trudniących się zawodowo, jako ledwie zrywkim wyżywienia — żebractwem, kradzieżami oraz innymi ciężkimi zbrodniami, nie wylaczając dość częstych morderstw, zbrojnych napadów, grabieży itd. W miastach portowych: Odessie, Sebastopolu, Mikołajowie i innych codziennie znajdują się na ulicach tłumy bezdomnych dzieci, które zginęły od wyczerpania, głodu i dłuższych wędrówek bez dachu nad głową na terytorium portowem.

Dalej wynika ze sprawozdania, iż choroby epidemiczne, a szczególnie weneryczne, szerzą się wśród tych dzieci w sposób wprost zastraszający, a zdrowotność stałej ludności większych miast jest z tego powodu poważnie zagrożona. Dotac jeszcze należy, iż większość tych dzieci, a to 60%, tuła się po wsiach, miasteczkach i wogóle po kątach zapadłych, gdzie wogóle dotkliwy brak wszelkich opiekuńczych organizacji. Wspomniane sprawozdanie wywołało zrozumiałą konsternację wśród członków rządu ukraińskiego, a „Sownarkom” (Rada ludowych komisarzy) po rozważeniu sprawozdania uchwaliła zażądać od „rządu związkowego” natychmiastowego wyznaczenia kwoty 5 milj. rubli złotych na rzecz akcji zwalczania „bezdomności dziecięcej”.

Zbytecznym chyba dedawać, że wysygnowanie tej kwoty, o ile nawet faktycznie zostanie przeprowadzone, — bynajmniej nie przyczyni się do sanacji panujących w tej dziedzinie okropnych skutków, zło bowiem jest już zbyt zakorzenione i ściśle związane z całym układem wewnętrznym „życia” sowieckiego.

Obława na spekulantów w Krakowie.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej”) Kraków, 28 sierpnia.

Krakowskie władze magistrackie wraz z policją urządziły obławę, poszukując towarów ukrytych w celach spekulacyjnych. Udało się wykryć wiele składów tajnych, a przedewszystkiem znaczne zapasy mąki.

MAURICE LEBLANC. 60. DEMON I KOBIETA.

(Przekład z oryg. Heleny Przyemskiej.)

(Ciąg dalszy.)

— Oto, panie Stefanie — wszystko, co trzeba, żeby pan wiedział, — kończyła Weronika, przedstawiając mu obraz rozterki straszliwej i niepokojów, przeżytych przez nią po stwierdzeniu okrutnej śmierci sióstr Archignat — i szkielet następnie moment odkrycia drogi, wiedzącej w podziemia oraz znalezienia Frania.

— Wszystko to rzeczy, które ukryłam przed Franiem, o których trzeba jednak, żeby pan wiedział. Musimy społem walczyć przeciw wrogom.

— Poruszył głowa.

— Przeciwno wrogom? Jakim?... Pomimo wszystko, co słysze tu od pani, zadaje i ja sobie pytanie to samo, z którym pani wystąpiła przedtem: kim są oni?... Doznaję wrażenia, żeśmy ciśnieci zostali w odmet dramatu, który się tutaj od wieków rozgrywa, a w który pchnęły nas

Wieści z Gdańska.

Wizyta krążownika Stanów Zjednoczonych. — Zastój w przemśle metalowym. — Groźba strajku... producentów. — Sprawa napisów na wagonach.

(Tel. „Gazety Lwowskiej”)

Gdańsk, 28 sierpnia.

Wczoraj zawiał do tutejszego portu amerykański krążownik „Pittsburg”, który pozostanie w Gdańsku przez tydzień. Zaraz po przybyciu okrętu wiceadmirał Filip Andrews, głównodowodzący eskadry Stanów Zjednoczonych na wodach europejskich, w towarzystwie kapitana Kleemana i por. Honthiera, oraz konsula Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej w Gdańsku złożył wizytę Generalnemu Komisarzowi Rzpltej Polskiej w Gdańsku. Po południu zastępca komisarza generalnego Rzpltej p. Karetan Morawski w towarzystwie admirała Porehkiego, komandora Burgharda i kap. Schmidta rewizytował wiceadmirała Andrews na pokładzie „Pittsburga”. W dniu jutrzejszym wiceadmirał w otoczeniu oficerów swych udare się na zaproszenie Rządu Pol-

skiego do Warszawy. Towarzystwo wiceadmirałowi będzie admirał Porebski.

W dniu wczorajszym zamknięto tu fabrykę śrub i nitów Przyczyną zamknięcia niewypłacalność. Około 300 robotników znalazło się bez pracy.

Handlarze i producenci ziemniaków, jarzyn i owoców uchwaliли wstrzymać z dniem 31. br. dostarczanie na rynek wymienionych produktów, o ile Senat w m. Gdańsku nie zreformuje sądów do walki z lichwą.

Została wreszcie uregulowana sprawa napisów na wagonach kolejowych, przydzielonych Radzie Portowej. Dotychczas nosiły one napisy niemieckie „Freie Stadt Danzig”, obecnie zaś: „P. K. K., Hafen Danzig-Port gdański”.

Akses do Klubu P. L. L. „Piast”.

(Telefonem od naszego korespondenta.) Warszawa, 29 sierpnia.

(J) „Ekspres Poranny” przynosi wiadomość jakoby Minister pracy i opieki społecznej Darowski i Wiceminister spraw zagranicznych Strassburger, zgłosili swój akces do Klubu PSL „Piast”.

Kredyty na zakup zboża.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”) Warszawa, 28 sierpnia.

Z polecenia Min. skarbu PKKP, przekazał Urzędowi Zbożowemu w Poznaniu kwotę 30 miliardów Mp. przeznaczoną na zakup zboża dla państwowej rezerwy zbożowej Pożyczka ta podlega oprocentowaniu równemu stopie procentowej PKKP, i ma być zwrócona w terminie oznaczonym przez komisarza droż żelanego. Wymieniona kwota służy na zakup 1500 wagonów zboża.

Senator Szarski o uzdrowieniu waluty.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”) Warszawa, 28 sierpnia.

Senator Szarski ogłosił w „Rzeczypospolitej” artykuł, p. L. „Uzdrowienie pieniądza”, w którym wywodzi, że upadek waluty to prawie wyłącznie skutek inflacji, której zgubne działanie nie zależy najzupełniej od gospodarczej siły narodowego organizmu. Zatemowanie w Polsce inflacji w obecnym stanie rzeczy może nastąpić dopiero po uzyskaniu kredytu zewnętrznego, albo realizacji którejkolwiek części majątku państwowego. Po zatrzymaniu emisji marek niepokrytych dewaluacja natychmiast ustanie, a drożyzna się zatrzyma. W dalszym ciągu sen. Szarski przytacza szereg argumentów, przemawiających za użyciem pożyczki zewnętrznej i zaniemowaniem inflacji. Kończy uwagą, że w tak pomysłanym planie uzdrowienia pieniądza założenie banku biletowego jest ostatnim etapem reformy, a nie krokiem pierwszym.

Zasilenie finansów komunalnych.

(Telefonem od naszego korespondenta.) Warszawa, 29 sierpnia.

(J) Jakkolwiek ustawa o finansach komunalnych została już uchwalona, to jednak przewidywane w niej źródła dochodów zasila finansse komunalne dopiero pod koniec b.j.z. roku. Wobec tego Ministerstwo skarbu zmuszone było udzielić w bieżącym roku ciąm samorządowym pomocy finansowej, która wyraża się w pożyczce 22 1/2 miliardów Mk. dla Warszawy, zaś 12 miliardów 300 milion. Mk. dla innych miast. Wydziały powiatowe w Małopolsce otrzymały tytułem załączek na dodatki od podatków 7 miliard. 100 milion. Mp.

Goście japońscy w Polsce.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”) Warszawa, 28 sierpnia.

Dziś rano przybyli do Warszawy podróżujący od dłuższego czasu po Europie zachodniej pp. Canjro Shigete, japoński sekretarz ministerstwa oświaty, Yu aka Yoda profesor kolegium Peeresesa w Tokio i Ka Iri E. sekretarz departamentu rolnictwa i handlu w Tokio. Goście interesują się wszelkimi sprawami a w szczególności sprawą oświaty i szkolnictwa i odwiedzili o godz. 12 w południe w towarzystwie tłumacza z poselstwa japońskiego p. Mieczysława Babiańskiego, Ministerstwo W. R. i O. P. gdzie przyjął ich zastępca generalnego sekretarza Ministerstwa p. Eugenjusz Zdrojewski, udzielając im szczegółowych wiadomości o stanie oświaty i szkolnictwa w Polsce oraz wiążąc im wydany przez wydział programowy program nauki w szkołach powszechnych i średnich oraz tekst ustawy i najważniejszych rozporządzeń dot. czących organizacji szkolnictwa. Po południu goście zwiedzili szkoły im. Sienkerów i Zgromadzenia Kupców m. Warszawy.

Transporty drzewa dla Górnego Śląska.

(Telefonem od naszego korespondenta.) Katowice, 29 sierpnia.

Tutejsza Dyrekcja kolei państwowych ogłosiła zakaz przeeksperymentowania (reeksperymentacji) wszelkich przesyłek drzewa we wszystkich stacjach górnośląskich. Zakaz ten obowiązuje od dnia 1. września br. aż do odwołania.

losy w chwili ostatniej, chwili rozwiązania, w straszliwej godzinie katastrofizmu, gotowanego ludzom dzisiejszym przez generacje całe. — — Może się myić?... Może stojmy jedynie wobec szeregu wydarzeń straszliwych, lecz oderwanych, niepowiązanych z sobą — wobec absurdu zbiegu okoliczności, których splót opłatał nas przypadkowo i miota nami na wszystkie strony... Fantazja, kaprys losu, nie więcej?... Nie wiem — nie tle wiem, prawdziwie — i gubię się w domysłach, jak pani... Też same objęły mnie kłęby ciemności, ta sama targa mna boleśi i żaloba. Nie, nie — wszystko to, to szaleństwo, wstrząsy opętancze, nielogiczne przeskokki, zbrodnic degeneratów zcziczatych, ze snu wieków zbudzony furore barbarzyństwa.

Wera potakiwała.

— Tak, barbarzyństwa — i to nie właśnie najwięcej gnębi i przeraża. Jakież — bo związek zachodzi między przeszłością zamierzcha, a tą terażniejszością — pomiędzy dzisiejszymi przesładowaniami naszymi, a ludźmi, którzy ongi mieszkali w

tych grotach — a których działanie, przesnuwszy się wieków przestrzeni, godzi w nas dzisiaj w tak niepojęty sposób?... Do czego odnosza się właściwie wszystkie podania tutejsze, legendy, z których coś nie coś zaledwie dochwyliłami poprzez gorączkowe majaczenia Honoraty i sióstr Archignat szaleństwo?

Mówili głosem cichym, słuch wyłęczając równocześnie w dal. Stefan chwycił szmer każdy od strony korytarza. Weronika haczość dawała w kierunku skały, w nadziei, że usłyszysz głos Frania lada chwile.

— Legendy — to ogromnie skomplikowane — rzekł Stefan — tradycja zawila treścią, w której odróżnić niepodobna ciemny zabobon od tego, cohy mogło opierać się na prawdzie. Z całej tej gmatwaniny możnaby wymotać co najwyżej dwa wyraźniej zaznaczające się motywy: ten mianowicie, który ma związek z przepowiednią, odnośną do trzydziestu trumien — i wszystko dalej, co mówi o istnieniu skarbu, a raczej cudotwórczego kamienia.

— Tych parę słów zatem, które wyczytałam na rysunku Maguen-

noća — i które odnalazłam później w Dolmen-aux-Fées — uważane tu były za przepowiednie?

— Niewątpliwie. Przepowiednia ta sięga początkiem swym w zamierzchłą przeszłość i położyła swe piętno na dziejach i całym życiu wyspy Sarek. Wierzono tu od niepaniętych czasów, że przyjdzie rok, w ciągu którego trzydzieści głównych raf, otaczających wyspę, a zwanych 30-tu trumnami, „wchłonnie swe ofiary”, jak mówi litera słowa. Dalej, że wpośród tych ofiar, gwałtowną zmarłych śmiercią, cztery kobiety skończa życie na palach. Jest to tradycja, tutaj ustalona, jak dogmat niezachwiana i przechodząca z ojca na syna. Znajduje ona swój wyraz w wierszu, po dziś dzień częściowo zachowanym i w części zatartym, ale strzeżonym z zazdrością napisie u podstaw kamienia i płyty megalitu na Dolmen-aux-Fées. „Trumien trzydzieści wchłona swe ofiary”... i dalej: „Cztery niewiasty na drzewcach zawisną” — — —

(C. d. n.).

Próby lotów bezsilnikowych.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Nowy Targ, 28 sierpnia

Z przybyłych na zawody samolotów bezsilnikowych ośmiu samolotów, 6 jest już zmontowanych i gotowych do startu. Uczestnicy przygotowują się do próby z bezsilnicami. Dnia 24 b. m. dokonano pierwszej próby, sekcja lotnicza Kółka Mechaników studentów Politechniki warszawskiej. Pilot Kwapiński startował trzy razy. Pierwszy raz przy wietrze 8 m. na sek. 1. i 68 sek., następny raz przy wietrze 5 m. na sek. 24 sekundy. Wreszcie przy wietrze 5 m. na sek. trwał lot 37 sek. Wylądowania były wzorowe. Przy pierwszych próbach wzloty zostały pobit rekord czeski, gdzie udało się utrzymać się zaledwie parę sekund. W następnych dniach wzięto pod uwagę dla braku przychodzącego wiatru. Dnia wiatr sprzyjał. Na miejsce zechłanki Łowoskiej kierownik Centralnego Zakładu Lotniczego. Odcją nie rozpoczęła konkursu na mapy przy sprzyjającym wietrze dnia 31 bm. Dnia 1 go przybędą zaproszeni członkowie lotary.

Podwyższenie taryfy osobowej i bagażowej na wąskotorowych kolejkach.

(Telefoniem od naszego korespondenta).

Warszawa, 29 sierpnia

Ministerstwo kolei żelaznych zarządziło z dniem 1 września b. r. podwyższenie opłat za przejazd osób i przewóz bagażu na wąskotorowych kolejkach. Zarządzenie to dotyczy również Mał. polskich kolei wąskotorowych. Przeworsk-Białobrzegi-Dynów i Nowy Łupków-Cisna.

Stawki na przejazd osób podnoszą się od osoby i kilometra w klasie trzeciej z 40 Mk. na 1000 Mk. w klasie drugiej z 660 Mk. na 1500 Mk. Stawki za przewóz bagażu i przesyłek nadzwyczajnych podwyższają się o sto procent w stosunku do cen obecnie obowiązujących.

HENRYK CEPNIK.

Tradycje sceny lwowskiej.

V.

(O ratowanie zabytków przeszłości. — Projekt muzeum teatralnego. — Galeria portretów. — Gdzieindziej, a u nas! — Apel. — Pod znakiem tradycji).

Ale dość tych przykrych reminiscencji. Tego, co się stało, już nie odrobimy, ani nie naprawimy, a oskarżenia i zarzuty na nic się nie przydadzą. Ważniejsza jest rzecz inna a mianowicie wdrożenie odpowiedniej akcji celem uratowania od zagłady tego, co jeszcze pozostało. W moim zakresie, o ile mi na to stosunki i środki pozwalają, pracuję w tym kierunku od dłuższego czasu i zebrałem sporo rzeczy, dotyczących przeszłości sceny lwowskiej. Ale to są zabiegi przygodne, a tu idzie o stworzenie akcji planowej i systematycznej. Na krótko przed wojną wspólnie z dr. Aleksandrem Czolowskim podjęliśmy w ścisłym gronie myśl stworzenia Muzeum teatralnego we Lwowie. Wojna stanęła na przeszkodzie zaczętem już w tym względzie pracować — lecz czyż nie należałoby teraz akcji tej podjąć na nowo i do pomyślnego skutku doprowadzić?

Więści z Rosji sowieckiej.

Zinowiew tęskni do rewolucji w Niemczech. — Rewizja ustawy o małżeństwach i opiece rodzinnej. — Nowe korespondencje. — Oświadczenie Wirtha. — Łaski żywi łowe. — Zmiany na placówce sow. w Kownie.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Moskwa, 28. sierpnia.

Zinowiew na posiedzeniu Sowjetu Petersburskiego wygłosił gwałtowną mowę, w której oświadczył, że nowy rząd niemiecki to ostatnia dawka tlenu burżuazji niemieckiej, a wypadki w Niemczech są — zdaniem Z. — początkiem rewolucji. Dla rozwoju rewolucji w Niemczech nie trzeba lat, ani miesięcy.

Komisariat sprawiedliwości powołał do życia komisję, mającą na celu rewizję ustawy o małżeństwach i opiece rodzinnej.

Rada komisarzy lud. zatwierdziła umowę między sow. trustem elektrycznym a generalnym Towarzystwem telegrafu bez drutu w

Paryżu. Towarzystwo francuskie gwarantuje sowjetom pomoc techniczną, otrzymuje wzamian za to zwrot kosztów i udział w eksploatacji. Umowę zawarto na 5 lat.

B. kanclerz Wirth oświadczył, że celem jego pobytu w Moskwie jest wejście w porozumienie z przedstawicielami rosyjskiego przemysłu i handlu.

Śniegi spadły w okolicach Erywana zniszczyły tegoroczne zbiory. W Carycynie żniwa są również poważnie zagrożone.

Sowiecki przedstawiciel w Kownie ustąpił. Miejsce jego zajmie Lorenz, dotychczasowy radca poselstwa sow. w Warszawie.

Echa zamachu na Daskałowa.

Przesłuchanie zabójcy. — Prasa o morderstwie.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Praga, 28. sierpnia.

Zabójca Daskałowa Nikołow powiedział w przesłuchaniu, że jeszcze przed kilku miesiącami postanowił zabić Daskałowa, ponieważ kazał on rozstrzelać wielu Macedończyków w czasie, gdy był ministrem spraw wewnętrznych. Obecnie jest on dumny ze swego czynu.

Cała prasa jednomyślnie potępia zamach na Daskałowa, zaznaczając, że jest on naruszeniem prawa gościnności. „Venkov” zauważa, że odpowiedzialność za zamach na Daskałowa spada na rząd Zankova. Pismo donosi, że Nikołow otrzymał pewne sumy pieniężne za pośrednictwem poselstwa bułgarskiego. Stan zdrowia Bogodiewa, który został podczas zamachu raniony, a który, jak się pisma dowiadują, jest zięciem Stambolijskiego, nie budzi poważnych obaw.

Ku czci Lafayette'a.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Paryż, 28. sierpnia.

Prezydent Coolidge wyraził komitetowi organizującemu manifestację patriotyczną w d. 6. września na cześć Lafayette'a i ku upamiętnieniu bitwy nad Marną, swoje szczególne zadowolenie i oświadczył, że święto będzie obchodzone w całych Stanach Zjednoczonych. Dalej zaznaczył, że działalność Lafayette'a i zwycięstwo nad Marną stanowiły krok ku urzeczywistnieniu ideałów wolności i sprawiedliwości.

Kolowania n. em. ecko-francuskie?

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Berlin, 28. sierpnia.

Kraża tu pogłoski, że ze strony Niemiec i Francji podjęto nieoficjalne próby nawiązania kontaktu na terenie neutralnym. Akcja w tym kierunku jest w stadium początkowym, tak, że trudno na razie wysnuwać jakiegokolwiek wniosku o jej powodzeniu.

Ze spraw i zarządy niemieckiej.

Jeszcze sprawa Banku Rzeszy. — Wysokość plac. — Polityczne procesy.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej”).

Berlin, 28. sierpnia.

Rada gabinetowa zajmowała się na wczorajszym posiedzeniu sprawą ewentualnego obsadzenia kierownictwa Banku Rzeszy. Partja socjalno-demokratyczna trwa przy swoim żądaniu usunięcia obecnego dyrektora Banku Haversteina.

Place urzędników państwowych w sierpniu ustalone zostały w Berlinie w wysokości od 80—140 milionów marek.

Monachium, 28. sierpnia.

Wczoraj zapadł wyrok w procesie o zamordowanie studenta Bauera. Svenbauer, który dokonał morderstwa, został skazany na karę śmierci. Jan Berger na 6 miesięcy, a brat jego Ernest został uwolniony. Publicysta Ruge został skazany na rok więzienia.

W tych dniach odbędzie się sensacyjny proces Ludendorffa przeciw dziennikowi socjalistycznemu „Münch. Social. Post”, który go nazwał „przekleństwem sprawca przedłużania wojny”. W procesie tym świadczyć mają Hindenburg i Hötendorf.

Obrwiesz rządu bułgarskiego — sowiec.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Sofia, 28. sierpnia.

W odpowiedzi, udzielonej sowjetom, rząd bułgarski odrzuca wszelkie oskarżenia, skierowane przeciw władzom bułgarskim, jakoby one utrudniały działalność misji Czerwonego Krzyża rosyjskiego. Śledztwo przeprowadzone na polecenie rządu wykazało, że władze bułgarskie starały się ułatwić zadanie misji, oraz zapewnić bezpieczeństwo jej członkom. Odpowiedź zaznacza, że rząd bułgarski jest gotów i nadal udzielać swej pomocy dla rozpatrzenia pośrednictwem misji dra Nannona, a nawet zgodzi się na dopuszczenie nowej delegacji rosyjskiej.

Teatr polski we Lwowie ma zbyt chlubną i piękną pod rozmaitymi względami tradycję, żeby można i wolno było dzisiejszemu teatrowi lwowskiemu z lekkim sercem wyzbywać się wszelkiej z nią łączności. A niestety, teatr ten, odkąd w nowym osiadł gmachu, zda się jakby zupełnie wziął rozbrat z dawnymi czasami, z przeszłością i z tradycjami swymi. Nic ich tam nie przypomina, nic o nich nie mówi. Zapomniał i zapomniana stara biblioteka teatru Skarbkowskiego, oraz jeden skromny biust Aszpergerowej w foyer teatru — oto wszystko nieomal, co przeszłość lwowskiego teatru w nowym teatrze reprezentuje.

Czyż Bogusławski, Kamiński, Skarbek, Nowakowski, Smochowski, Dobrzański, Pawlikowski nie zasłużyli na to, żeby ich biusty, a jeśli nie biusty, to portrety znalazły tam również pomieszczenie? Czy np. piękny pomnik Skarbka, dłuta Parysa Filippiego, obfukiwany nieumilostwie przez mało- i pełnotętną publiczność kinową w przedślonku dawnego teatru, nie czułyby się bardziej swojsko, bardziej na swoim miejscu, gdyby go przeniesiono do nowego teatru i tam umieszczono? A biust Kamińskiego, dłuta Baracza, postawiony dla ozdoby w Czytelnicy artystów w teatrze, czy nie

mógłby się znaleźć na widoku publicznym w foyer? A gdzie biusty lub portrety Fredry, Słowackiego, Korzeniowskiego, Moniuszki i innych twórców?

Jak zyskałoby na tem foyer teatru, gdyby — wzorem scen zagranicznych — przemienił je w galerję biustów i portretów zasłużonych około rozwoju sceny polskiej we Lwowie dyrektorów, aktorów, autorów, muzyków itp. Zamiast zimnych, nie mówiących ścian przemawiałyby do nas całą swą powagą i świetnością przeszłość, każdy czułby, wchodząc do teatru, że to naprawdę świątynia sztuki, świątynia z przeszłością i to z przeszłością piękną i chlubną. Pomyślełby można i o gablotkach z pamiątkami po wielkich i sławnych aktorach, i o innych, wielu innych rzeczach, które dopiero nadałyby teatrowi naszemu piętno instytucji artystycznej o wyższych celach i aspiracjach.

To mógłby być zawizek muzeum teatralnego, takiego, jakie mają inne narody. Wspomniane np. przedślonki galerje portretów mają: teatry nadworne w Wiedniu i Monachium, Deutsches Theater w Berlinie itd., w ostatnich latach zaś powstały osobne muzea teatralne Klary Ziegler w Monachium i Marij Stebach w Weimarze. Francuzi

szczyć się zabytkami, zgrupowanymi w Komedji Francuskiej, Angliacy uczynili z Stratfordu jedno wielkie muzeum Szekspirowskie — my, Polacy, nie zdobyliśmy się dotychczas na żaden poważny krok w kierunku gromadzenia zabytków przeszłości naszego, polskiego teatru. Są tylko pewne asilowania, pewne próby w tym kierunku (Kraków), ale naogół pamięć na tem polu zupełna obojętność, która w zakresie badania przeszłości teatru wykazać się może taką np. anomalią, że pierwsza scena polska, warszawska, macierz scen innych, nie ma dotychczas własnej monografji historycznej!

Obojętność tę przelamać czas najwyższy — i niech Lwów da w tym względzie inicjatywę. Niech murach swego teatru stworzy pierwsze na ziemiach polskich Muzeum Teatralne i niech zgromadzi w niem, co tylko można, w zakresie nie tylko własnej, ale i ogólnopolskiej kultury teatralnej. W posiadaniu prywatnym jest całe mnóstwo jeszcze zabytków i pamiątek z przeszłości sceny lwowskiej — te ocalić od zagłady nie będzie przedstawiało zbyt trudnego zadania, jeżeli się celową w tym względzie przeprowadzi akcję. Główną niewątpliwie przyjdzie takiej akcji z pomocą, do-

SKOROWIDZ ADRESOW TELEGRAFICZNYCH

zarejestrowanych we wszystkich państwowych urzędach pocztowo-telegraficznych i telegraficznych RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ wydany przy poparciu i na podstawie źródeł urzędowych MINISTERSTWA POCZT I TELEGR. zawiera ponad 12.000 adresów. — Skład główny: Spółka Akcyjna Wydawnicza we Lwowie ul. Zimorowicza 5.

Kronika telegraficzna.

— Rekowania handlowe pomiędzy Lotwą i Estonją zostały pomyślnie zakończone. Na razie podpisano acte finale. W październiku ma nastąpić podpisanie traktatu handlowego.

— W międzynarodowym kongresie nauczycieli szkół średnich bierze udział 35 Francuzów, 22 Jugosłowian, 8 Belgów, 5 Polaków, 4 Anglików, 3 Norwegów, oprócz tego w kongresie uczestniczą przedstawiciele Hiszpanii, Turcji, Lotwy i Estonji. Pierwsze posiedzenie odbyło się pod przewodnictwem Francuza Beltoitea.

— Dnia 26 sierpnia odbył się tu zjazd delegatów lotewskich oddziałów ochrony porządku. Zjazd postanowił podporządkować swą działalność ministrom wojny i spraw wewnętrznych.

— Węg. Zgromadzenie Narodowe przyjęło uchwałę wyrażającą pozdrowienie dla tureckiego Zgromadzenia Narodowego z okazji zawarcia pokoju w Lozannie. Prezes Zgromadzenia Narodowego wyraża nadzieję, że pokój lozański oznacza koniec cierpienia Turcji i rozpoczęcie ery jej odrodzenia.

— Centralny komitet międzynarodowej federacji robotników metalowych omawiał sprawę dopuszczenia do federacji Wschodnioeuropejskiego Związku metalowców. Jedyne delegacje niemiecka, angielska i austriacka zgodziły się w zasadzie na dopuszczenie Związku wschodnioeuropejskiego przy zachowaniu jednakże pewnych środków ostrożności.

— Proces przeciw zabójcy Worowskiego rozpocznie się 5 listopada.

— Kopalnie Viktor i Iekar w miejscowości Karsel zostały wzięte pod zarządek francuski.

— „Temps” zaprzecza informacjom prasy niemieckiej i angielskiej, jakoby odbywały się pertraktacje ze Stinesami, ojcem i synem. Francja jest zawsze zdecydowana odrzucić wszystkie sposoby rekowań inne niż oficjalne.

— Węgry będą reprezentowali w Lidze Narodów b. minister Berszewicz i gen. Gabryel Tanczoa.

— Ze strony niarodowej zaprzeczają pogłoskom o zamierzonych rzekomo zmianach w składzie obecnego gabinetu włoskiego. Przewidywana jest jedynie zmiana w ministerstwie komunikacji, która to teka obecnie prawdopodobnie członek partii faszystów.

— Z Kalkuty donoszą o niechywalnych powodzeniach w Indiach południowych. W ludzkiej stracie narazie nieznanej.

bra wola, miarność i poparcie i instytek niewątpliwie przyczynia się również w niemałym stopniu do zrealizowania projektu, który z piętyzmu dla sceny lwowskiej i jej tradycji zredzony, miałby na celu, po wprowadzeniu go w czyn, szerzyć i popularyzować taki sam piętyzmu wśród szerokich warstw.

A scena lwowska zasługuje na to w całej pełni, przeszłość bowiem ma piękna, tradycje świetne. Nawiazane więc węzłów z tą przeszłością i tradycją korzyści przyniesie niewątpliwie — przedewszystkiem samemu teatrowi. Uczyć się on bowiem może wiele, bardzo wiele z swej przeszłości, a choćby tylko jednej ważnej rzeczy: — obywatelskości w poimowaniu ciężących nań zadań narodowej i obywatelskiej. Pod tym zaś względem przeszłość sceny lwowskiej naprawdę wzorem być może i wzorem być winna dzisiejszej scenie lwowskiej, której, jako scenie kresowej, przyswajać powinny zawsze parę słów jej twórcy, że „scena zabawa czcza nie jest dla gminu”, a „silnie, niż dusza rozmawia się z ciałem, rozmawia scena ze sercem narodu!”

Odpowiedź Belgii.

Treść noty. — Pojedynczy ton odpowiedzi. — Oddźwięk w Londynie i Paryżu.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej”.)

Bruksela, 28. sierpnia.

Na wstępie odpowiedź belgijska daje wyraz żalowi, że usiłowania osiągnięcia porozumienia z dnia 31. lipca nie spotkały się z należytą oceną. Dalej nota zaznacza, że ustępowi noty angielskiej w sprawie prawa pierwszeństwa Belgii wywołał w Belgii przygnębiające wrażenie. Rząd belgijski mimo wszystko będzie w dalszym ciągu poszukiwał praktycznego rozwiązania sprawy odszkodowań, zdolnego przywrócić jednomyślność pomiędzy sprzymierzeńcami.

W pierwszej części nota belgijska stwierdza: 1) że twierdzenie noty angielskiej, jakoby Belgia ani słowem nie zareagowała na projekt odpowiedzi noty angielskiej na notę niemiecką, polega na nieporozumieniu; 2) Rząd belgijski nigdy nie uważał za niewzruszone swoje projekta, zmierzające do rozwiązania sprawy odszkodowań; 3) że rząd belgijski, postanawiając zająć okręg Ruhr, jedynie zastosował środki już poprzednio projektowane przez sprzymierzonych; 4) Nota przypomina, że na początku okupacja była stosowana jako środek kontroli t. zw. niewidocznej, która dopiero następnie została zmodyfikowana na skutek oporu biernego ze strony Niemiec. Belgia nie zamierza pozostać w Zagł. Ruhr na stałe i bynajmniej nie waha się przystąpić do zbadania projektu angielskiego wzięcia produktywnych zastawów, zasobów bogactw ekonomicznych Niemiec; 5) Nota omawia następnie uwagę rządu angielskiego co do prawa pierwszeństwa i nie zgadza się

na twierdzenie, jakoby Belgia miała być traktowana dotychczas w sposób, jakoby aż nadto przywilejowany. Nota zauważa dalej, że prawo pierwszeństwa ograniczone przyznane zostało Belgii traktatem wersalskim, co z kolei było tylko wykonaniem zobowiązań w stosunku do Belgii jeszcze podczas wojny. Mimo to jednak Belgia zgadza się wziąć pod uwagę ewentualne niezastosowanie co do niej tego prawa pierwszeństwa ze szkoda wprawdzie jej własnych interesów bezpośrednich, lecz za to z korzyścią dla ogólnych interesów sprzymierzonych celem utrzymania spójności ententy. W końcu nota zwraca uwagę na doniosłość bezpieczeństwa granic, bez rozwiązania której nie może być mowy ani o uspokojeniu, ani o możliwości ograniczenia zbrojń. Wobec tego ponawia pragnienie przedyskutowania tej kwestii z Wielką Brytanią.

Londyn, 28. sierpnia.

„Times” omawiając odpowiedź belgijską, podkreśla ponownie, że nie należy przyspieszyć decyzji i dać czas do namysłu wszystkim rządóm sojuszniczym. Wspólne niebezpieczeństwo — pisze dziennik — powinno umożliwić porozumienie, oraz oddziaływać otępliwająco na wszystkie rządy zainteresowane.

Paryż, 28. sierpnia.

„Temps” omawiając notę belgijską, pisze, że odpowiedź rządu belgijskiego jest dokumentem, który czyta się z przyjemnością i korzyścią, a to zarówno ze względu na formę jasną i wybitnie pojedynczą, jakoteż ze względu na zawarte w niej myśli i refleksje, które nasuwa-

ją się zająć całą akcją i przeprowadzić wszystkie wnioski i rezolucje uchwalone na zebraniu. Wydział „Gwiazdy” zajął się również zorganizowaniem wycieczki do Lwowa w dniu 8 września na Targi Wschodnie. Zgłoszenia przyjmuje sekretarz „Gwiazdy” p. Rzeszowski do dnia 30 bm.

Bezprawne wybudowanie na gruncie miejskim trującej fabryki.

Lwów, 29. sierpnia.

Na jednym z posiedzeń Sekcji technicznej Rady miejskiej w roku ubiegłym podniesiona była sprawa wybudowania przy ul. Łyczakowskiej l. 115 mrurowanej, należącej do firmy Bracia Mund, fabrycznej szopy w ten sposób, że odebrano zostało 2 metry szerokiego pasu od ulicy Pijarów — należącego do gminy m. Lwowa. Na skutek uchwały sekcji zażądano od fabrykantów rozbrania części szopy, stojącej na gruncie miejskim i wykonania fasady od ulicy. Bracia Mund nie raczyli zastosować się do uchwały Sekcji i Magistratu, lecz wnieśli rekurs, który jednak przez komisję rekursową został nie uwzględniony. Nie zrażając się tym faktem, wnieśli fabrykanci protest do ostatniej instancji, t. j. do Wydziału Samorządowego, lecz widocznie tam na jakieś poparcie. Sprawa ta zalega w Wydziale Samorządowym już od kilku miesięcy ze szkoda dla gminy m. Lwowa i z korzyścią dla fabrykantów.

Charakterystycznym jednak jest fakt, że, jak okazuje się, cała fabryka, parny dachowej i warzelna stalni wybudowana przez Braci Mund przy ul. Łyczakowskiej, powstała i została uruchomiona bez uzyskania konsensu budowlanego i przemysłowego, mimo licznych protestów, wniesionych jeszcze w 1920 i 1921 r. do Magistratu. Ponieważ wyciwe tej fabryki zatruwają powietrze w szerokim promieniu, przeto obywatele górnej części dzielnicy Łyczakowskiej wnieśli 14. lipca r. b. skargę do Województwa, które zażądało od Magistratu zamknięcia fabryki aż do szczegółowego wyjaśnienia sprawy. Magistrat domógł Województwu, że wydał stosowny rozkaz Komisariatowi IV. dzielnicy, zaś kierownik Komisariatu ze swej strony złożył do miesienic, iż wykonał polecenie Magistratu. Tymczasem obywatele górnego Łyczakowa wnieśli do Województwa dnia 23. sierpnia r. b. ponowną skargę (z powołaniem na świadków posterunkowych Policji państwowej IV. dzielnicy), że dnia 20. 21. i 22. fabryka była czynna.

Należy zwrócić uwagę w tej całej sprawie jeszcze na jeden fakt. Bracia Mund uzyskali w swoim czasie pozwolenie przeprowadzenia przez swoją ohrzynia parcelę l. 118, 120 i 122 przy ul. Łyczakowskiej ślepej uliczki pod nazwą Dobrzańskiego (naprzeciw ul. Mącznej), uzyskawszy przez to front dla wielkiej dwupiętrowej kamienicy. Jednak Magistrat zrobił zastrzeżenie, że uliczka ta musi w przyszłości być przedłużona do ulicy Pijarów i realności, przyległe do niej, rozparcelowane odpowiednio dla powstania na nich domów mieszkalnych. Tymczasem, uzyskawszy front dla swej kamienicy, Bracia Mund ulicy nie przedłużyli, realności nie rozparcelowali, lecz wybudowali bez konsensu budowlanego i przemysłowego.

Litwa nie uznaje statutu kłajpedzkiego.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”), Kowno, 28. sierpnia.

Zapadła uchwała rządu litewskiego, której treścią jest mianowanie statutu kłajpedzkiego w formie proponowanej przez Radę Amb., powzieta została przez rząd litewski dlatego, że statut przewiduje udział Polski w przyszłej Radzie Port Kłajpedy. Rząd litewski uzasadnia swe odwołanie stanowisko w obzernej notce, która przedłożył R. A. w najbliższym czasie. — Jak wiadomo, R. A. uzależniła przyznanie Litwie terytoriów kłajpedzkich od przyjęcia bez zmian statutu Kłajpedy.

Monarchiści bawarscy pracują.

(Telefonem od naszego korespondenta), Warszawa, 29 sierpnia.

(J) Z Monachjum donoszą, że sobistości stające blisko kół separatystycznych, otrzymały w dniach ostatnich poufne okólniki wzywające je do poczynienia przygotowań na wypadek zrealizowania planu utworzenia monarchji addunjskiej pod berłem ks. Rurehita z dynastji bawarskiej. W skład nowego państwa wchodziłaby i Au trja. Okólnik powiada między innymi, że nie należy tracić czasu, lecz przygotować się do wystąpienia.

Samodzielność ekonomiczna Turcji.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”), Konstantynopol, 28. sierpnia.

Informacje o proponowanej polityce zagranicznej dla Turcji są bezpodstawne. Według życzenia tureckiego premiera Foibe beja Turcja będzie pokrywać wszystkie swe spłaty podatkami od alkoholu, eksploatacji zaś swych bogactw naturalnych prowadzić będzie w miarę możliwości własnymi siłami.

Listy z kraju.

Włec antydrożyznany w Brodach — Wycieczka na Targi Wschodnie (Korespondencja własna „Gazety Lw.”)

Brody, 28 sierpnia

Ogólna plaga krajowa „drożyzna” — spowodowała, że Wydział Towarzystwa chrześc. rzemieślników „Gwiazda” zwołał wielki „Wiec”, który odbył się w niedzielę 26 bm. o godz 5 po południu w sali Gwiazdy. Zebranie było liczne i wszystkie warstwy społeczeństwa zastąpione. Sędziwy prezes Gwiazdy zagał wiec, kładąc główny nacisk na stosunki miejscowe. Władzom należy przystąpić do życzenia mieszkańców, aby choć w części zapobiec strasznej drożyznie, która się z dniem każdym wzmaga. Po bardzo długiej i wyczerpującej dyskusji, wybrano Komitet z 6 obywateli, który ma

EKONOMISTA

STACJE TELEFONICZNE GIELDY.

Sekretariat Giełdy, ul. Akademicka 1. 17. l. p. 299

Sala zebrań Giełdy pieniężnej, ul. Akademicka 1. 17 w parterze:

telefon międzymiastowy	52
telefon lokalny	766

Sala zebrań Giełdy zbożowej, ul. Rejtana 1. 6. l. p. 962

Generalny Sekretarz: Dr. Marcell Paneth:

Biuro: Akademicka 1. 17. l. p. 105

Mieszkanie: 3 Maja 1. 12. II p. 1084

CZAS ZEBRAŃ GIELDOWYCH:

Zebrania Giełdy pieniężnej:

a) dla akcji:
w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki;
przedgodzina od godz. 12.30—13;
giełda główna od godz. 13—13.45.

b) dla walut i dewiz:
codziennie z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt od godz. 13.45 do 14.

Zebrania Giełdy zbożowej codziennie z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt od godz. 16 do godz. 12, w sali przy ul. Rejtana 1. 6. l. p.

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

Lwów, 29. sierpnia.

SPRAWOZDANIE GIELDOWE.

Giełda słabo ożywiona. Obroty walutach skromne. Zapotrzebowanie niewielkie, kursa lekko zniżkowe. Tendencja zniżkowa, usposobienie dobre.

TRANSAKCJE W WALUTACH.

Mediolan	11300.	Dolary	263500.	263.		
Jork	265.	258.	263000.			
London	1180.	1185.	1180.	1185.		
Budapeszt	14900.	Zurych	47500.	47480.		
Praga	7500.	Helandia	100.000.	Wiedeń	3.74.	3.71.
3.70.	3.74.	3.73 1/2.	3.73.	3.75.	Paryz	14500.
Czernowiec	1050.					

Giełda zbożowa.

Lwów, 29. sierpnia.

W transakcjach zupełny zastój. Bardzo silna podaż przy zupełnym braku popytu. Oferty sprzedaży pszenicy po 720.000, żyta po 360.000, jęczmienia po 330.000, owsa po 470.000. Tendencja silnie zniżkowa, usposobienie bez ochoty.

Giełdy pozalwowskie

GIELDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT). Notowania wstępne z dnia 29. sierpnia br.

Berlin	0.000085.	Holandja	217.80.	Nowy Jork	554.
London	25.20.	Paryz	31.80.	Mediolan	24.02.
Praga	16.32 1/2.	Budapeszt	0.03 1/8.	Bukareszt	2.45.
Belgrad	5.82 1/2.	Sofia	5.50.	Warszawa	0.0023.
Wiednia	0.0078 1/8.	Austr.	stempl.	0.0078 1/4.	

Transakcje pozagiełdowe.

KURSA PRYWATNE.

Lwów, 29. sierpnia.

Dziś tendencja niezmienną. Kurs dolarów wahają się między 63—65000. Obrót ożywiony.

Dolarów amer. 263—264000; dolarów kanad. 229—231000; 1-ki i 2-ki o 2—3000 niżej; marki niemieckie po 100 i 50 tys. 0.8—0.8 i pół; po 10 tys. 0.9—0.9 i pół; tys. star. em. 5—5; setki stare 150—180; leje za tys. 1.000.000—1.100.000; drobne 950—980.000; korony czeskie 7500—7600; drobne 7200—7300; austr. stempl. 3.50—3.55; austr. przekaz 3.58—3.62; franki francuskie 14500—14700; funty szterlingi 1.150.000—1.200.000; ruble 500 15—16; setki zwykle 9—10; ruble „Kacik” 24—26.

Złoto: 20 kor. 1.100.000—1.150.000, 20 mark. 1.200.000—1.250.000, 20 frank 980000—1.000.000, 10 rubli 1.350.000—1.400.000, dolar 248.000—258.000.

Srebro: 1 kor. austr. 19000—19800, 5 kor. austr. 96000—98000, floreny 49000—49000, ruble 73000—75000.

9.35. Przy tych pociągach będą kursować wagony sypialne.

Wprowadzenie sekcji tramwajowych.

Na wczorajszym posiedzeniu magistratu przedstawiono wniosek podziału linii tramwajowych na sekcje. Każda linia będzie się dzieliła na 2 sekcje, które będą się zbiegać w środku miasta. Cena biletu na 2 sekcje będzie nieco niższa od ceny dwu biletów pojedynczych, wynosić bowiem będzie nie 6—7 lecz 5 tysięcy marek. — Ceny elektryczności mają być od 1 września nowej podwyższone, z powodu wzrostu cen węgla od 1 września o 60 proc. i robocizny o 22 proc. Na wczorajszym posiedzeniu Magistratu uchwalono podnieść cenę światła o 60%, gazu o 50%, motorów o 9%.

Zamknięcie Placu Powyśladowego dla publiczności.

Dla publiczności. Ze względu na postępowanie prac przygotowawczych do III. Targów Wschodnich, jak montowanie maszyn, ustawienie ekspozycji i t. p., będzie wstęp na Plac Powyśladowy od dnia 30. b. m. zamknięty dla publiczności.

Zniżka ceny chleba i pieczywa.

Z dniem wczorajszym korporacja piekarzy lwowskich obniżyła cenę pieczywa. Ceny chleba żytniego białego w piekarni kosztować będzie 8700 mk., bułka 900 mk., 1 kilo chleba kukulskiego 13.700 mk. W straganach i sklepach kosztuje bułeczek chleba 300 mk., a bułka 30 m. więcej. Ceny te są jeszcze wyższe niż w Krakowie.

Cena cukru w sklepach miejskich wynosi 42.000 mk. za kilogram.

W Krakowie cena cukru wynosi tylko 30.000 mk.

(h) Oszust z Zamościa.

Od jakiegoś czasu kręca się na lwowskiej giełdzie obrzutek, aferzysta z Zamościa, który przedstawia się za dostawcę zboża, wydłuża zadatki i potem znika. Jeden z takich oszustów Józef Rosenberga z Zamościa naciągnął przedawcą firmy „Ambrozik” na 15 mil. mk. oraz na także kwotę firmie „Spoo”. Oszusta wczoraj aresztowano.

(i) Zakwestjonowanie obcych walut.

Wczoraj policja zakwestjonowała Mechlowi Herbstowi 3 dolary, 3 złote 20-koronowy oraz Józefowi Schorowi z Tarnopola 10 dolarów.

(j) Cenna zżuba.

Elżbieta Dörfer, zam. przy ul. św. Jana, przechodząc wczoraj ul. Krakowską zgubiła niewykończony gabelki wartości około 5 mil.

(k) Morderstwo na tle miłości.

W Żurawickach obok Jarosławia zastrzelił onegdaj Stanisław Kond Józefa Rokusza na tle rywalizacji o dziewczynę. — Mordercę aresztowano.

(l) Okradziony na 100 dolarów.

Tadeusz Pryma z Wysocka, pow. Brody, zahwiał się wczoraj w hotelu Sandomińskim z dwoma dziewczętami lekkich obyczajów Kazimierą Zaklinska i Stef. Pryma. Gdy rano opuścił Pryma hotel, stwierdził brak 100 dolarów. Obie „pamiętki” aresztowano pod zarzutem powyższej kradzieży.

(m) Strzał karabinowy na postrach.

Wczoraj wieczorem nieznan sprawcy usiłował wdrzeć się do ogrodu SS. Sakramentek. Stróżowa Michałowska oddała na postrach strzał z karabinu. Osobnicy ci jednak strzału się nie ulekli lecz odebrali Michałowskiej karabin, połamali go, a sami zbiegli.

KONC. SZKOŁA MUZYCZNA SABINY KASPEREK przyjmie wpisy codziennie od 12 2 i 5—7. Kurs koncertowy (fortepian) prof. Wiktor Labuński.

Z teatrów lwowskich

Repertuar Teatru Wielkiego.

Sroda, 29. b. m.: „Roztwór” prof. Pytla.

Czwartek 30 bm. „Judyta”.

Piatek, 31 bm. „Judyta”.

Repertuar Teatru Malaza (Gródca).

Sroda, 29. b. m.: „Musisz być moja”.

Czwartek, 30 bm. „Musisz być moja”.

Piatek, 31 bm. „Musisz być moja”.

Ostatnie występy Stanisławy Wysockiej. Znakomita polska tragiczka wystąpi na naszej scenie już tylko dwa razy w „Judycie”, a mianowicie we czwartek i w piątek. Oba te przedstawienia od będą się w 50% zniżka.

Dzisiejszy, t. j. śródowy wieczór połączony Justiana w Teatrze Wielkim za powiada się świetnie. „Roztwór” prof. Pytla”, grany będzie w premierowej, obsadził bardzo starannej oprawie.

Rady Portowej w połowie dnia w połowie gdańscy, Izby Handlowe, Politechniki. Związek uczniów i przemysłowców polski. Stowarzyszenie Chrześcijańskie. Rękodzielników „Gwiazda”. Biuletyn urzędowy dla swych członków zbiorową wyliczkę na III. Targi i Węc odnie.

Kronika.

Sroda, 29. sierpnia: Rz.-kat.: Ściote św. Jana. — Gr.-kat.: Izaakija. — Słow.: Racibora św.

Marszałek Sejmu Rataj wyjeżdża do Krynic, gdzie spędzi cały miesiąc.

Posel francuski w Warszawie, p. Pamielien powrócił i obiał urzędowanie.

Wstrzymanie biegu pociągu.

Począwszy od 1. września wstrzymuje się bieg codziennego pociągu podmiejskiego nr. 38 (Lwów, odl. 15.20, Gródek przyj. 16.09) między Lwowem i Gródkiem Jag. w jego zaś miejsce uruchomia się równocześnie między Lwowem i Mszana pociąg nr. 40 (Lwów, odjazd 14.55, Mszana przyjazd 14.59).

Posiedzenie Delegatów Rady m. odbędzie się we czwartek, 30. bm. o godz. 6. wieczorem w sali posiedzeń Magistratu.

Na porządku dziennym: Sprawa pożyczki na pokrycie wydatków bieżących. Podwyższenie opłat wodociągowych. Podwyższenie opłat od napojów spirytusowych. Zmiana taryfy elektrycznej i inne.

W sprawie listów zastawnych Banku Hipotecznego.

W artykule: „Jeszcze jeden głos w piekarni sprawie”, ogłoszonym w Nr. 193 z 29. b. m. twierdzi autor, że między innymi i my nie wahał się, wykorzystując obniżenie wartości marki polskiej, w największym śpieszczeniu i wprost potajemnie wylosować przedwojenne listy zastawne, przez nas emitowane. Na to mamy zaszczyt oświadczyć, że losowania nasze są jawne, odbywają się publicznie pod kontrolą władz i że losujemy listy zastawne tylko na taką sumę jaka nam spłacono w ubiegłym półroczu. W ten sposób spełniamy tylko obowiązek, nałożony na nas §. 118 statutu, wedle którego obowiązani jesteśmy wylosować zawsze tyle listów zastawnych, ile potrzeba, aby suma listów zastawnych, w obiegu będących, nie przekroczyła sumy należnych nam jeszcze wierzytelności hipotecznych. — Akcyjny Bank Hipoteczny.

Ogólnopolski Zjazd inżynierów kolejowych.

Za inicjatywą Ministerstwa Kolei żelaznych odbył się onegdaj w Nowym Sączu ogólnopolski Zjazd kolejowo-warstwowi przy udziale inżynierów kolejowych z wszystkich ziem polskich, mający na celu zapoznanie tychże z nowymi zdobyczami i udoskonaleniami w dziedzinie służby warsztatowej i naprawy taboru kolejowego. Zjazd trwał 3 dni, przy czym zwiedzono obszernie, a podczas wojny uciążone warsztaty kolejowe w Nowym Sączu i będąca na ukończeniu nowa duża montownia parowozowa. Uczestnicy Zjazdu oglądali też uruchomioną w przeciągu jednego roku elektrownię miejską i wodociąg.

Magazyny paskarskie na dworcu kolejowym.

Odnosnie do notatki w sprawie wykrycia wielkich zapasów towarów żywnościowych w magazynach kolejowych we Lwowie, wyjaśnia Dyrekcja kolei państwowych, że wzmiankowane zapasy zakwestjonowali funkcjonariusze biura targowego i policji w magazynach prywatnych, bądź to dzierżawionych przez firmy od zarządu kolejowego, bądź też wybudowanych przez osoby, względnie firmy prywatne na terenie kolejowym. W magazynach kolejowych, służących do użytku ogólnego i stojących pod bezpośrednim zarządem kolejowym, nie zalegają żadne towary żywnościowe.

Na czas Targów Wschodnich kursować będą pomiędzy Warszawą i Lwowem począwszy od 4 do 18 września br. pociągi pospieszne nr. 907 i 908, przewidziane w ściennych rozkładach jazdy. Pociąg pospieszny 907 odejdzie z Warszawy po raz pierwszy 4. zaś po raz ostatni 17 września, zaś pociąg nr. 908 odejdzie ze Lwowa po raz pierwszy 5, zaś po raz ostatni 18 września. Pociąg 907 odchodzi z Warszawy o godz. 18.35 i przybywa do Lwowa o godz. 7.47 zaś pociąg 908 odchodzi ze Lwowa o godz. 20.45 i przybywa do Warszawy o godz.

... która może być to... poza miastem w zna... oddaleniu. Nie wąpi... upomni się wreszcie... prawa i zmusi o... znanowania ustaw i

... i lokatorów w... wspólnej platformie.

Lwów, 28. sierpnia.

... z czy elnił ó v na... rzymujemy następu... Onegdajszą uchwała... y miejskiej w sprawie... agowy. h dokonała cu... nienicznicy i lokatoro... się od razu na współ... e. Obie strony podni... żale na uchwałę, która... romnie wysokość zle... go na 30.000 Mkp. j... chem pa n i sła podatek... wy na następny kwart... cent. Słuszne głosy sprze... tu radnych przebrzmiały... u. Załą się więc właśc... łości, że zniewoleni będą... lokatorów w dniu z... ynszu znacznych kwot, z... nikła tylko część d'a nich... skarżą się lokatorowi... płacić niezadowolonym k... kom „duże czynsze”, które... części przędą do Kasy... z wędę A wędę tą --... jącą wciąż w cenie w... aiste tylko przez paskarzy... ania godny -- otrzymują... właściciele kamienie, jak i... owie w bardzo skromnych... jak lekarstwo, bo tylko... dziennie po dwie godziny!... nek, ta lwowska woda... podniesionem było w... w „Gazecie Lwowsk... odach, nad którymi... przeszedł zupełnie... rzadku” uważać raczej za... nie podno... cenę swego... ktu d... odywałej nigdzie... łości, przyświecać w ten... b przykładem innym produ... m i handlarzom.

... i wycieczki na III. Targi Wschodnie.

Lwów, 29. sierpnia.

Minister handlu i przemysłu p. Władysław Kucharski przy... a na otwarcie Targów Wsch... i pozostaje przez cały czas... nia tychże we Lwowie. Mia... Kucharski zamieszka w hotelu... owskim.

Komenda Miasta zgłosiła zapo... rowanie na 10 pokoi dla wyż... h oficerów mających przybyć... mienia M. S. Wojsk. na III... i Wschodnie. Między innymi... jeżdża na otwarcie T. W. szef... bu Generalnego Stanisław Hal... ze swoim adiutantem.

Reprezentant znanej firmy Gau... o z Bordeaux (Wytwórnia wina)...owiedział swój przyjazd na... i Wschodnie.

Grupa kupców z branży skór... i konfekcyjnej z czeskiego... tarpacia - przyjeżdża na Targi... odnie jak widać wielkie o... handlowe dokonane w tej... e branży w roku ubiegłym... ajają zagranicznych interes... o... liźnego uczestnictwa w... rycznych Targach.

... antem Komisarjatu General... zeczypospolitej odbędzie się... ka polskiego kupiectwa w... na III. T. W. W skład... utworzonego w tym celu... między innymi reprezen...

Urzędowa Cedula Giełdy Lwowskiej

Nr. 187.

Środa, 23. sierpnia 1923

Waluta m. p.

W dniu dzisiejszym jak zwykle we środę giełda efektów nieczynna.

V. Waluty i Denary.

Kategorie:	Bilety bankowe.			Czeki, czekary i depozyty.		
	placa	zobow.	transakcje	placa	zobow.	transakcje
Dolary amerykańskie	262500	264000	163500	257.00	263800	258-2650.0
Dolary amerykańskie (drobne)	—	—	—	—	—	—
Dolary kanadyjskie	—	—	—	—	—	—
Dynary	—	—	—	—	—	—
Funty szterlingi	—	—	—	1175000	1185000	1180-1185000
Franki belgijskie	—	—	—	—	—	—
Franki francuskie	—	—	—	14000	14600	14500
Fioreny holenderskie	—	—	—	99000	101000	100000
Franki szwajcarskie	—	—	—	47000	47750	47000-47500
Korony austriackie	—	—	—	5.70	5.80	5.73-5.75
Korony czesko-słowackie	—	—	—	7400	7600	7500
Korony duńskie	—	—	—	—	—	—
Korony norweskie	—	—	—	—	—	—
Korony szwedzkie	—	—	—	—	—	—
Korony węgierskie	—	—	—	13500	14500	14000
Lei rumuńskie	—	—	—	1090	1100	1050
Liry włoskie	—	—	—	11200	11400	11300
Marki niemieckie	—	—	—	—	—	—

B. Kursa Zbożowa.

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny		Uwaga	Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny	
	od	do			od	do
PSZENICA krajowa ex 1923 r.	—	—	ferty: sprzedaż.	MAKA: żytnia 70 proc. Loco Lwów	—	—
ŻYTO małopolskie 67/68 ex 1923 r.	—	—	20000	MAKA: żytnia 60 proc. Loco Lwów	—	—
ŻYTO małopolskie ex 1923 r.	—	—	60000	MAKA: pszen. 70 proc. Loco Lwów	—	—
JĘCZMIEN: małopolski browarniany przemysłowy	—	—	330000	MAKA: pszen. 50 proc. Loco Lwów	—	—
OWIES: małopolski ex 1923 r.	—	—	470000	MAKA: pszen. 40 proc. Loco Lwów	—	—
OWIES: małopolski ex 1923 r.	—	—	bez transakcji.	OTREB: pszen.	—	—
KUKURDZA: rumuńska stacja Słatyna	—	—		OTREB: żytni	—	—
ZIEMNIAKI jadalne	—	—		MAKUCHY: lniane i konopne	—	—
FASOLA: biała	—	—		MAKUCHY: rzepakowa	—	—
FASOLA: kolorowa	—	—		WORKI: jutowe wyrobu Stradom, Warta	—	—
GROCH: polny	—	—		Częstochowianka 75 kg. za sztukę	—	—
GROCH: Victoria	—	—		WORKI: używane, dobre, za sztukę	—	—
GROCH: 1/2 Victoria	—	—		KONICZYNA czerwona krajowa naturalna	—	—
BOBIK:	—	—		SŁOMA prasowana	—	—
WYKA:	—	—		SIANO wolińskie	—	—
MIESZANKA: pastewna w ziarnie	—	—		SIANO słodkie krajowe prasowane	—	—
LUBIN:	—	—		LEN	—	—
HRECZKA:	—	—		KASZA HRECZANNIA	—	—
	—	—		KASZA JECZMIENNA	—	—
	—	—		KAPUSTA KWASZONA	—	—
	—	—		PECAK	—	—

Sekretariat Giełdy.

Generalny Sekretarz Dr. Paneth.

OGŁOSZENIA.

KONKURSY.

L. 510. Konkurs. Wydział pow. w Skafacie rozpisuje niniejszym konkurs na dwie posady lekarzy okręgowych z siedzibą w Hustinem i Tamorudzie, z terminem wnoszenia podań do końca września 1923. Ubiegający się o to stanowisko winni wnieść do Wydziału powiatowego w Skafacie, w którego dołączymy należy następujące dokumenty: a) metrykę urodzenia, b) dyplom lekarza medycyny, c) świadectwo przynależności, d) curriculum vitae. Do posad tych przywiązane są pobory stosownie do odbytej praktyki, X, XI lub XII stopnia służbowego urzędników państwowych wraz z wszystkimi dodatkami i ryczałtem na objazdy. Pomieszczenie odpowiednio zabezpieczone. 6461

Wydział Rady powiatowej.
Komisarz rządowy
Zgórski r. w.
Skafat, dnia 6 sierpnia 1923.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

Cw. 26/23, 27/23, 28/23, 29/23 i 31/23. Zdykt. Przeciw stronie pozwanej Friedrichowi Marguliesowi wnieśli powodowie skargi o wydanie wekslowych nakazów zapłaty, a to: Lipe Kratz i Schultze Reiss do lez. Cw. 26/23 o 4000000 mk., Firma Dikler, Leinwand i Knossek we Lwowie do Cw. 27/23 o 6000000 Mkp., Firma Stahl i Ska we Lwowie do Cw. 28/23 o 5000000 Mkp., Firma Stahl i Ska we Lwowie do Cw. 29/23 o 5000000 Mkp.

i Firma A. Grünspan i C. Akselrad we Lwowie do Cw. 31/23 o 6500000 mk. Wsku tek powyższych skarg wydano wekslowe nakazy zapłaty zgodnie z wnioskami. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się adwokata dra Rosena w Tarnopolu kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika. 6536

Sąd okręgowy jako handl., Oddział II
Tarnopol, dnia 25. sierpnia 1923.

L. cz. Cw. 17/23, 18/23, 19/23, 20/23, 21/23, 22/23, 23/23, 24/23 i 25/23. Erydykt. Przeciw stronie pozwanej Fryderykowi (Friedrichowi) Marguliesowi wnieśli powodowie skargi o wydanie wekslowych nakazów zapłaty, a to: Bertold Köppel do lez. Cw. 17/23 o 1000000 Mkp., Joachim Schorman do lez. Cw. 18/23 o 2100000 Mkp., Juda Schorman do lez. Cw. 19/23 o 2000000 Mkp., Juda Schorman do lez. Cw. 20/23 o 600.000 Mkp., Bank Naftowy S. A. we Lwowie Oddział w Tarnopolu do lez. Cw. 21/23 o 4000000 Mkp., Bank Naftowy S. A. we Lwowie Oddział w Tarnopolu do lez. Cw. 22/23 o 6000000 Mkp., Bank Naftowy S. A. we Lwowie Oddział w Tarnopolu do lez. Cw. 23/23 o 1000000 Mkp., Markus Seidman do lez. Cw. 24/23 o 4000000 Mkp. i Fradla Nussbaum do lez. Cw. 25/23 o 14000000 Mkp. Wskutek powyższych skarg wydano wekslowe nakazy zgodnie z wnioskami. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się adwok. Mironowicza w Tarnopolu kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika. 6535

Sąd okręgowy, Oddział II.
Tarnopol, dnia 21. sierpnia 1923.

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

L. cz. T. IV. 18/22/10. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Feliks Jakób Szczęszoł z Dąbia, powołany w r. 1914 do służby wojskowej przy 3. p. strz., pełnił tę służbę na frontach w Bośni, Czarnej Górze i Serbii, gdzie po ostatniej wiadomości, danej o sobie z końcem października 1916 r. bez wieści zaginął. Gdy zatem przyjąć należy ustawowe domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbę Marii z Bukalów Szczęszołowej postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi panu dr. Tadeuszowi Fertilowi, którego ustanawia się obrońcą wężia małżeńskiego, wiadomości o powiż wymienionym. Feliksa Jakóba Szczęszołowa wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sędem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 20. lutego 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 6537.3

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 10. czerwca 1923.

T. 11/22/7. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Anastazja Mańków wniosła o znanie męża Hnata Myśków za zmarłego i zawartego z nim w dniu 19. lutego 1905 w gr. kat. cerkwi w Kropiwniku Nowym małżeństwa za rozwiązane. Z zeznań wnioskodawczyni, przesłuchanych świadków Pawła Solanika, Jonasza Birnbauma, oraz poświadczenia Zwierzchności gminnej w Kropiwniku Nowym z 28. lutego 1922 wynika, że Hnat Myśków został w roku 1914 powołany do armii austriackiej i wyszedł na front rosyjski. W miesiącu październiku lub w listopadzie 1914 brał udział w bitwie pod Niskiem, gdzie zo-

stał ranny i od tego czasu nie miał żadnej wiadomości. Zachodzi domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31. marca 1918 N. 128 wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Hnata Myśków i zawartego z nim małżeństwa za rozwiązane. daje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi panu Szancerowi adw. w Samborze, kt. równocześnie mianuje się obrońcą zła małżeńskiego, wiadomości o powiż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 15. marca 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Sambor, dnia 19. stycznia 1923.

L. cz. T. V. 83/23/5. Józef Sroczka urodzony 1879 w Rakszawie, powołany do służby w 1914 przydzielony do austr. pułku piechoty obrony krajowej, brał udział w wojnie na froncie rosyjskim, miał ponieść śmierć w jesieni 1914. Wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o powiż wymienionym. Józefa Sroczka wzywa się, aby przed wymienionym Sędem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu.

Sąd okręgowy.
Rzeszów, 24. czerwca 1923.

L. cz. T. V. 39/23/5. Maciej P. urodzony 1880 w Sokołnikach, powołany do służby w 1914 przydzielony do austr. pułku piechoty, brał udział w wojnie na froncie rosyjskim i zaginął w koło Turbii we wrześniu lub październiku 1914. Wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego. Wdaje się wezwanie, aby udzielono Sądowi

mości o powyż wymienionym. Marię Prusa wzywa się, aby przed wymienionym Sądem stała się, lub w inny sposób uwiadomiła o swoim życiu. Sąd okręgowy. Rzeszów, 11 czerwca 1923.

L. cz. T. V. 118/23. Adam Frankiewicz, urodzony 1892 w Tarnobrzegu, powiat Tarnobrzeg, syn Wincentego, w sierpniu 1914 przydzielony do austr. 40. pułku piechoty, brał udział w wojnie na froncie rosyjskim i dostał się do niewoli rosyjskiej. W gubernii Jekaterynosławskiej w mieście Krzywym Kługu w kopalni rudy żelaznej poniósł śmierć. Wdrażając się postępowanie celem uznania za zmarłego. Sąd okręgowy. Rzeszów, 9. maja 1923.

T. 38/21.3. Edykt. Bronisław Gawron, s. Bazylego, urodzony 14.3.1885, zamieszkały w Żubrodzie, żołnierz, zginął na wojnie od 1918 roku i odtąd brak o nim wiadomości. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego małżeństwa z Agnieszką (Jana) zawartego za rozwiązane. Wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora lub obrońcę węgla małżeńskiego w Buczaczu o zaginionym w mieście. Sąd okręgowy, Oddział IV. Lwów, dnia 16 kwietnia 1921.

V. 47.23.6. Klemens Augustyn, urodzony 1879 w Dąbrówkach powiat..., syn Kazimierza i Agnieszki, zginął w Krzemionce, w sierpniu przydzielony do 4 batalionu strzelbiorac udział w wojnie na froncie rosyjskim, w bitwie pod Kraśnikiem 24. 1914 zginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o tym do 6 miesięcy. Sąd okręgowy, Oddział V. Rzeszów, dnia 7 sierpnia 1923.

V. 163/23.3. Stanisław Mirek, urodzony 1890 w Zwierzycy, powiat Rzeszów, syn Stanisława i Agnieszki, przydzielony w sierpniu 1914 do austr. 17. pułku piechoty obrony krajowej, brał udział w wojnie na froncie rosyjskim i dostał się do niewoli. Wdrażając się postępowanie, aby udzieleno mu wiadomości o powyż wymienionym. Sąd okręgowy. Rzeszów, dnia 17 lipca 1923.

T. V. 253/23.3. Tomasz Grzebyk, urodzony 1888 w Białej, powiat Rzeszów, syn Jana i Agnieszki, w sierpniu 1914 przydzielony do austr. 40 pułku piechoty, wyruszył na front rosyjski, od 17 sierpnia 1914 nie ma o nim wiadomości. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd. Sąd okręgowy, Oddział V. Rzeszów, dnia 10 sierpnia 1923.

T. V. 225/23.4. Franciszek Szpunar, urodzony 1885 w Handzlówce powiat Łańcut, syn Józefa i Anieli, kanonier przy 3 pułku artylerii fortecznej w Przemyślu, w marcu 1915 dostał się do niewoli rosyjskiej, przebywał w obozie jeńców w Samarkandzie, skąd żona jego otrzymała od niego ostatnią wiadomość we wrześniu 1918. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomił Sąd. Sąd okręgowy, Oddział V. Rzeszów, dnia 3 sierpnia 1923.

T. IV. 53/23.5. Piotr Pitala, syn Wojciecha, urodzony w Mszanie dolnej w r. 1891, jako żołnierz austriacki zginął na froncie w Karpatach w r. 1916. W dotychczasowym smierci na prośbę Marii Pitalowej wdrażając się postępowanie celem uznania zaginionego za zmarłego. Wzywa się o udzielenie o nim wiadomości kuratorowi lub kuratorowi adwokатовi węgierskiemu w Nowym Sączu. Po miesiącach od ogłoszenia niniejszego, wyda się orzeczenie na ponowną prośbę. Sąd okręgowy, Oddział IV. Nowy Sącz, dnia 13 lipca 1923.

FIRM Y.

Firm. 23/23. Spółdziel. 49. Sąd okręgowy w Sanoku jako handlowy Oddział V. zarządza uchwałę z dnia 2 czerwca 1923 następujący wpis w rejestrze spółdzielni pod liczbą kolejną spółdzielni. 1) Firma i siedziba spółdzielni: Towarzystwo zaliczkowe w Ustrzykach

dolnych, spółdzielnia zarejestrowana z pięciokrotną ograniczoną odpowiedzialnością. 2) Przedmiot przedsiębiorstwa oraz ograniczenie co do zawierania interesów z nieczłonkami: 1) Udzielanie kredytu potrzebnego członkom dla ich gospodarstw i przedsiębiorstw. 2) Zaliczanie zleceń członków w sprawach pieniężnych i gospodarczych. 3) przyjmowanie wkładek oszczędności i na rachunek bieżący. 4) prowadzenie biura porady gospodarczej, czyteln. biblioteki. 5) prowadzenie zastępstwa instytucji finansowych obowiązyanych do publicznego składania rachunków. 6) zakupno i sprzedaż towarów. 7) zaliczanie zleceń osób fizycznych i prawnych. 8) Czas trwania spółdzielni, jeżeli ją założono na czas ograniczony - nieograniczony. 9) Oznaczenie rodzaju i zakresu odpowiedzialności: Udziałami oraz sumą równającą się pięciokrotnej wysokości udziałów. 5) Wysokość udziału wpłaconego na udział i czas ich dokonywania: 10.000 mkp. spłata udziałów może Dyrekcja rozłożyć na raty jednego roku od przystąpienia. 6) Liczba członków zarządu i dalsze ograniczenia uprawnień zarządu i postanowienia o zastępstwach: trzech członków i dwóch zastępców. Rada nadzorcza powołuje zastępcę w razie przeszkody którego z członków Dyrekcji, nie ma ograniczeń uprawnień zarządu wobec osób trzecich. 7) Pisano przeznaczone do ogłoszeń spółdzielni: Poradnik spółdzielni kredytowych i Gazeta Lwowska. 8) Rok obrachunkowy - jeżeli się różni od roku kalendarzowego - kalendarzowy. 9) Imiona i nazwiska członków spółdzielni: Z dyrekcji ustarpli: Jan Studziński. Zarząd: Stanisław Klag. Zostali wybrani jako nowi członkowie Dyrekcji: Józef Eckhardt i Karol Wolf; z dawniejszych członków Dyrekcji zostają: Józef Wanick, zastępca Jacenty Ludwik Stuligłowa. Wpisy te uskutecznią się wskutek uzgodnienia statutów spółdzielni z wymogami ustawy o spółdzielniach -przyczem uważa się, że dawna firma opiewała: Towarzystwo zaliczkowe w Ustrzykach dolnych, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką. 10) Data wpisu: 21 czerwca 1923. Sąd okręgowy. Sanok, dnia 2 czerwca 1923.

Firm. 258/23. B. I. 15. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru B. wpisano dnia 13 sierpnia 1923. Brzmienie firmy: Polski Bank Krajowy, filia w Przemyślu. Dotychczasowy naczelnik filii Polskiego Banku krajowego Józef Gorak z dniem 12 sierpnia br. przestał być firmantem a na jego miejsce dyrektorem filii Polskiego Banku krajowego został zamianowany Władysław Jeziorski, zaś jego zastępcą Karol Hauansek, którzy firmę filii podpisywać będą kolektywnie bez żadnego dodatku. Sąd okręgowy. Przemyśl, dnia 11 sierpnia 1923. 6494

Firm. 503. Rg. C. VII. 134. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 15 maja 1923. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Komispol, Ska handlowa, agencyjna i komiśowa z ogr. odp. Przedmiot przedsiębiorstwa: a) prowadzenie wszelkich interesów handlowych na własny lub cudzy rachunek, b) pośredniczenie w interesach handlowych i zastępstwo firm tak krajowych jak zagranicznych, c) kupno i sprzedaż surowców i towarów wszelkiego rodzaju na własny lub cudzy rachunek, d) zakładanie i prowadzenie magazynów i składów oraz magazynowanie wszelkiego rodzaju towarów, przy przestrzeganiu przepisów dla tego rodzaju przedsiębiorstw obowiązujących, e) podejmowanie się i uskutecznianie wszelkiego rodzaju dostaw towarów i surowców. Czas trwania: nieograniczony. Stosunki prawne: Spółka opiera się na kontrakcie działanym we formie aktu notarialnego z daty Lwów, dnia 10 marca 1923 l. rep. 91992. Kapitał zakładowy wynosi 10.000.000 mk. pełno wpłacony. Zarząd składa się z 2 członków. Członkami zarządu wybrano: Wacława Kwiatkowskiego, dyrektora Banku i Wacława Topora, inżyniera we Lwowie. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod wypisanem, wydrukowanym, lub pieczęcią wyciśnięciem brzmieniem firmy umieszcza swój podpis którykolwiek z zawiadawców samoistnie. Sąd okręgowy. Lwów, dnia 1 maja 1923.

Firm. 622. Rg. C. VII. 140. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia

23 maja 1923. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Bałwicki Dom tekstylny Ska z ogr. odp. we Lwowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: kupno i sprzedaż towarów tekstylnych na własny lub cudzy rachunek oraz pośredniczenie w zakupie wyżej opisanych towarów i serwitentów towarowych iakoż obejmowanie zastępstw pokrewnych przedsiębiorstw i kooperatywnych współdział w pokrewnych przedsiębiorstwach. Czas trwania 1 czerwca 1924. Stosunki prawne Spółki: Spółka opiera się na kontrakcie działanym we formie aktu notarialnego z daty Lwów, 20 marca 1923 l. rep. 25325. Kapitał zakładowy wynosi 5.000.000 mk. pełno wpłacony. Zarząd składa się z 5 członków. Zawiadawcami wybrano: Psałęcha Altnara, dra Salomona Menlmana, Izardora Siewiera, Lewi Józefa Nadlera i Jerschona Menlmana we Lwowie. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod wypisanem, wydrukowanym lub pieczęcią wyciśnięciem brzmieniem firmy umieszcza swe łączne podpisy dwaj zawiadawcy. Sąd okręgowy jako handlowy Oddz. IV. Lwów, dnia 11 maja 1923. 6529

Firm. 201/23. Rg. B. 6. Odnosnie do uchwały Sądu powiatowego w Grudziądzu z dnia 22 maja 1923 L. cz. 3. R. H. B. 76 zarządza się zaznaczenie w rejestrze przy firmie „Przemysł drzewny Straz, Spółka akcyjna w Zakopanem” że w Grudziądzu otwarto oddział tejże firmy. Sąd okręgowy jako handlowy Oddz. IV. Nowy Sącz, dnia 23 czerwca 1923. 6502

Firm. 1383/23. B. I. 212. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółkowych. Do rejestru oddział B. wciągnięto co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: „Potęga”, Towarzystwo polskich fabryk, hut i żelazni, Spółka akcyjna w Krakowie. Prokurę udzieleno: Adamowi Heybowiczowi, inżynierowi w Krakowie, ul. Szlak 41. Dzień wpisu: 10. sierpnia 1923. Sąd okręgowy jako handl. Oddz. II. Kraków, dnia 6 sierpnia 1923. 6489

Firm. 1390/23. A. IV. 170. Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego. Wpisano do rejestru handlowego oddział A.: Siedziba firmy: Kraków, ul. Bracka 6. Brzmienie firmy: Inż. Emil Flachi, Agencja handlowo-techniczna w Krakowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: sprzedaż maszyn i urządzeń fabrycznych firmy „Geia”, Spółka akcyjna w Wiedniu. Właściciel Emil Flachi, inżynier-przemyslowiec w Krakowie, ul. Bracka 6. Dzień wpisu: 11. sierpnia 1923. Sąd okręgowy jako handl. Oddz. II. Kraków, dnia 9 sierpnia 1923. 6490

Firm. 250/23. C. I. 131. Wpis spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Do rejestru C. wpisano dnia 13 sierpnia 1923. Siedziba firmy: Dobromil. Brzmienie firmy: „Tartak parowy J. Drzewicki i Ski w Dobromilu, Huczko, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: Celem przedsiębiorstwa jest tarcie drzewa tak na swój jakoteż cudzy rachunek i przygotowywanie materiału drzewnego wszelkiego rodzaju oraz tworzenie na wspólny rachunek pracowni stolarskich i budowniczych, otwieranie jak i nabywanie już istniejących przedsiębiorstw z tego zakresu przemysłu oraz utrzymywanie własnych wytwórni składów i miejsc sprzedaży tak w obrębie Państwa Polskiego jak i zagranicą, wreszcie przedsiębioranie wszelkich innych czynności pozostających w związku z nabywaniem i sprzedażą materiałów, ich obróbka i przeróbka, kupnem i sprzedażą nieruchomości potrzebnych na pomieszczenie warsztatów pracy, przedmiot przedsiębiorstwa spółkowego stanowi: Umowa Spółki: Kontrakt Spółki we formie aktu notarialnego z daty Dobromil, 13 maja 1923 l. rep. 11075. Wysokość kapitału zakładowego mkp. 1.000.000. Na kapitał wpłacono gotówka: 1.000.000 mkp. Zawiadawcy: Dr. Jan Drzewicki, kandydat not. w Jaworowie, Jan Kościółko, urzędnik salinowy w Dobromilu. Podpis firmy: Brzmienie firmy podpisywać będą wspólnie obydwaj zawiadawcy względnie jeden zawiadawca i ustanowiony wedle wymogów ustawy prokurzysta. Sąd okręgowy jako handlowy, O. IV. Przemyśl, dnia 11 sierpnia 1923. 6495

Firm. 653. Rg. C. VII. 154. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 7. czerwca 1923. Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: Składnica maszyn i narzędzi rolniczych i przemysłowych Ska z ogr. odp. we Lwowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: handel maszynami i narzędziami rolniczymi, przemysłowymi i rolniczymi surowcami, półfabrykatami i przyborami do rolnictwa i przemysłu, ze szczególnem uwzględnieniem przemysłu rolniczego, b) import i eksport powyższych artykułów, c) zakładanie lub nabywanie przedsiębiorstw przemysłowych, fabryk, warsztatów mechanicznych i reperacyjnych, jak też nabywanie nieruchomości do tego celu służących mających, d) zawieranie transakcji handlowych, komisyjnych i prowizyjnych na własny rachunek, lub trzeciej osoby. Czas trwania nieograniczony. Stosunki prawne spółki: Spółka opiera się na kontrakcie działanym we formie aktu notarialnego z daty Lwów, 21. marca 1923 l. rep. 92163. Kapitał zakładowy wynosi 10.000.000 Mk. pełno wpłacony. Zarząd składa się z 2 członków i 1 zastępcy. Członkami zarządu wybrano: Leona Niemieczyckiego i Marjana Mielajskiego, prokurzystę spółki we Lwowie, zaś zastępcami Zygmunta Pawłowskiego we Lwowie. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod wypisanem, wydrukowanym lub pieczęcią wyciśnięciem brzmieniem firmy umieszcza swe podpisy 2 zawiadawcy, albo 1 zawiadawca i prokurzysta, ten ostatni z dodatkiem na prokurę wskazującym. Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV. Lwów, dnia 17. maja 1923. 6520

Firm. 1350/23. A. IV. 166. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków, Mostowa 4. Brzmienie firmy: Fabryka czekolady i cukrów „Nadzieja”. B. Weingarten i Synowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: prowadzenie fabryki czekolady i cukrów. Forma Spółki: jawna Spółka handlowa od 1. lipca 1923. Spółnicy osobiście odpowiedzialni: Berl Weingarten właściciel realności, Szvia Weingarten przemyslowiec, obaj ul. Mostowa 4 w Krakowie zamieszkały oraz Józef Weingarten, przemyslowiec w Krakowie Podgórzu ul. Lwowska 1. 7. zamieszkały. Na zewnątrz zastępują firmę którzykolwiek dwaj z trzech jawnych spółników, a również którzykolwiek dwaj z tych trzech spółników, uprawieni są do łącznego podpisywania firmy w ten sposób, że pod brzmieniem firmy napisanem lub pieczęcią wyciśnięciem którzykolwiek dwaj ze spółników umieszcza początkową literę swego imienia i swoje nazwisko. Dzień wpisu: 30 lipca 1923. Sąd okręgowy jako handl. Oddz. II. Kraków, dnia 27 lipca 1923. 6482

Firm. 1261/23. C. V. 434. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółek. Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: Udziałowa hurtownia tytoniowa, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie. Uchwałę walnego zgromadzenia spółników z dnia 22 maja 1923 l. rep. 1700 skreślono ustępy 1 i 2 artykułu VIII. kontraktu spółki, a w ich miejsce wstawiono postanowienie, że zawiadawstwo składa się z dwóch zawiadawców wybierają spółników na czas nieograniczony zamianowanych. Wykreśla się zawiadawców: Dra Władysława Tempke, Zofię Midowiczową i Karolinę Zychową. Zawiadawcami wybrani: Zofia Mojmirowa, wdowa po lekarzu w Krakowie, ul. Krupnicza 1. 28 i Stanisław Fabjański, słuchacz prawa i administracji w Krakowie, ul. Nowowiejska 1. 19. Dzień wpisu: 18 lipca 1923. Sąd okręgowy jako handl. Oddz. II. Kraków, dnia 13 lipca 1923. 6491

Firm. 1340/23. C. VI. 56. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: „Royal”, wyroby aluminiowe i drzewne. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: hurtownia i częściowa sprzedaż towarów żelaznych, metalowych, aluminiowych i wyrobów drzewnych. Jako: sedesy do krzeseł, klozetów, rozciągaczy do butów, drewnianych pudełek aptecznych do wyrobów aptekarskich i chemicznych w lokalu sklepowym Salomona Mehla w Krakowie-Podgórzu, ul. Kalwaryjska 5. Forma Spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w myśl ustawy z dnia 6/3 1906 Nr. dz. p. p. zawiązana na podstawie kontraktu Spółki z daty Kraków, dnia 10 lipca 1923 l. rep. 9146 na czas

nieograniczony. Kapitał zakładowy Spółki 5.000.000 mkp. wpłacony w całości gotówką do Spółki. Zawiadawca: Spółki są: Maks Stamberger, przemysłowiec w Krakowie przy ul. Starowisłnej 1, 34 zamieszkały i Salomon Mehl, przemysłowiec w Krakowie Podgórzu przy ul. Kalwaryjskiej 1, 5 zamieszkały. Podpis firmy: pod wypisaną przez kogokolwiek, wydrukowanem lub stampilią wyciśniętem brzmieniem firmy położyć swoje podpisy obaj zawiadowcy. Dzień wpisu: 30 lipca 1923. 6483

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. II. Kraków, dnia 26 lipca 1923.

Firm. 1369/23. B. II. 74. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółkowych. Do rejestru oddział B. wciągnięto co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: Towarzystwo handlowe „Mundus”. Spółka akcyjna w Warszawie. Zakład filjalny w Krakowie. Uprawnionym do zarządu zakładu głównego w Warszawie jest dyrektor Bruno Baliński w Warszawie, Marszałkowska 1. 145. Prokurę udzielono dla zakładu głównego drzewi Władysławowi Grabowiczowi w Warszawie, Feksał 13 i inżynierowi Władysławowi Krotowskiemu w Warszawie ul. Czerska 23. Dzień wpisu: 5. sierpnia 1923. 6484

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. II. Kraków, dnia 3 sierpnia 1923.

Firm. 1359/23. A. IV. 167. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: Agencja handlowa E. Nowak i F. Zinner w Krakowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: prowadzenie biura pośrednictwa przy kupnie i sprzedaży wszelkich artykułów pierwszej potrzeby, dopuszczonych do wolnego obrotu. Forma Spółki: jawna Spółka handlowa od 15 lipca 1923 r. Spółnicy osobiste odpowiedzialni: Edmund Nowak, kupiec w Krakowie ul. Grzegorzewska 1. 10 i Franciszek Zinner, kupiec w Krakowie, ul. św. Teresy 1. 19.

Do zastępstwa Spółki są uprawnieni łącznie obaj spółnicy i podpisywać będą spółkę w ten sposób, że pod wypisanem, wyciśniętem lub w jakikolwiek sposób uwidocznionem brzmieniem firmy umieszcza swoje podpisy kolektywnie. Dzień wpisu: 1. sierpnia 1923. 6485

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. II. Kraków, dnia 31 lipca 1923.

Firm. 1374/23. A. IV. 169. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Gertrudy 2. Brzmienie firmy: „Herman Glücksmann i Synowie”, tartaki i eksport drzewa w Krakowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: kupno i sprzedaż drzewa nieobrobionego i w stanie tartym, prowadzenie tartaków i wszelkich interesów mających związek z handlem drzewa. Forma Spółki: jawna Spółka handlowa od 26 lutego 1923 r. Spółnicy osobiste odpowiedzialni: Herman Glücksmann, właściciel realności w Zawoju, Jakób Glücksmann i Henryk Glücksmann, kupcy w Krakowie ul. św. Gertrudy 1. 2. Podpis firmy: następuje w ten sposób, że pod brzmieniem firmy „Herman Glücksmann i Synowie, Tartaki i eksport drzewa w Krakowie”, wypisanem przez kogokolwiek lub wyciśniętem stampilią albo wydrukowanem podpisze którykolwiek jawny spółnik swój podpis własnoręczny. Dzień wpisu: 8 sierpnia 1923. 6488

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. II. Kraków, dnia 6 sierpnia 1923.

Firm. 1292/23. A. IV. 165. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: L. Sch. Anisfeld i Sp. Przedmiot przedsiębiorstwa: handel bławatny. Forma spółki: jawna spółka handlowa od 1. lipca 1923 r. Spółnicy osobiste odpowiedzialni: Löbel Schmerl Anisfeld, kupiec w Krakowie, ul. Stradom 17 i Izak Rakower, kupiec w Krakowie, ul. Biskupia 1. 4. Do zastępstwa firmy jest

uprawnionym każdy spółnik samodzielnie. Podpis firmy: Pod wyciśniętem stampilią wydrukowanem, lub przez kogokolwiek wypisanem brzmieniem firmy położyć swój podpis którykolwiek ze spółników. Prokurę udzielono: Helenie Anisfeldowej żonie kupca, zamieszkałej w Krakowie, ul. Stradom 17. Dzień wpisu: 23. lipca 1923. 6478

Sąd okręgowy jako handl., Oddział II. Kraków, dnia 19. lipca 1923.

Firm. 1235/23. C. VI. 41. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Grzegorzki ul. Rzeźnicza. Brzmienie firmy: „Poiskin”. Spółka dla zakupu i sprzedaży skór. Spółka z og. poręka. Przedmiot przedsiębiorstwa: zakupu skór surowych i innych produktów bydlęcych i sprzedaż tychże. Forma Spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością wedle ustawy z dnia 6 marca 1900 Nr. 58 d. p. n. Kontrakt Spółki z daty Kraków, 25 czerwca 1923. Lrep. 30669. Kapitał zakładowy Spółki 275.000,000 mkp. wpłacony w całości do Spółki. Spółkę zawiązano na czas nieograniczony. Zawiadawcami Spółki są: Jakób Landau, kierownik kasy targowej w

Krakowie przy ul. Emanus 1. 4 zamieszkały, Saul Rafał 2-ga im. Landau, kierownik kasy targowej w Krakowie przy ul. Zybkiewiczza 1. 16 zamieszkały, Wolf Landerer, kupiec w Krakowie przy ul. Józefińskiej 1. 3 zamieszkały. Podpis firmy: pod wyciśniętem stampilią, wydrukowanem lub kogokolwiek wypisanem brzmieniem firmy dwaj zawiadowcy podpiszą swoje nazwiska i datę i terę początkową imienia. Dla Spółki ustanowiono Radę nadzorczą, składającą się z czterech członków. Dzień wpisu: 10 lipca 1923. 6479

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. II. Kraków, dnia 7 lipca 1923.

LICYTACJA!

Dnia 4. września b r o godz. 9 rano odbędzie się w magazynach Targowy h gł dwa ca publicyjni p targ rzeczy znalezionej.

Nadto wzywa się właścicieli odebrać a 1 złotego zegarka i 2 lych ob se ek.

Kol urząd ruchu w Lwowie
Bura znal złonych r

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

Akcjonariuszów Banku Naftowego S.A. we Lwowie

od godz. 15. września o godz. 12 tej we Lwowie przy

kału Gazu Ziarnnego z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Odczytanie protokołu ostatniego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów;
- 2) fuzja z „Gazem Ziarnnym” Sp. z og. odp. we Lwowie i jej warunki;
- 3) sposób pokrycia przjmowanego majątku „Gazu Ziarnnego”;
- 4) odczytanie bilansu i wyliczenie wysokości emisji w związku z fuzją i pokryciem zjemnowanego majątku;
- 5) zmiana § 7 statutu;
- 6) wnioski.

Akcjonariusze mający z miar wzięcia udziału w Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu zch z dca onwad swe akcje w Banku Naftowym S. A. we Lwowie w gładzie jego O działach w Borysawiu, Cerkowcu, Tarnopolu i Koryczku w Gazie Ziarnnym Sp. z og. odp. we Lwowie na dalej do dnia 12. września godzina 12-ta

RADA NADZORCZA.

SPÓŁKA AKCYJNA WYDAWNICZA WE LWOWIE

WYMIENIA w biurach swoich
przy ulicy SENATORSKIEJ liczbą 6
między g. 10—2-gą przedpol. do dnia 15. września włącznie

STARE AKCJE I EMISJI

wydane w roku 1913 nominale 400 Koron na nowe nominale 280 marek polskich.

W tym samym terminie zostaną wydane posiadaczom

tymczasowych potwierdzeń AKCJE II. i III. EMISJI.

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 66.000 mp., z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 75.000 mp., za granicą 100.000 mp. — Redakcja czynna od g. 8 rano do 2 popoł., z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor nacz. przyjmuje od g. 1—2 pop. — Listów niefrankowanych należy nie przyjmują się. — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwracają. — Konto Pocz. Kasy O. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KUNARSKI. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, Lwów, ul. Chorążczyzny 31